

Szkoła Nowej Ewangelizacji Jezusa Zmartwychwstałego
w Gliwicach

I N F O R M A C J A
DLA DYREKTORÓW, NAUCZYCIELI
I RODZICÓW DZIECI
KSZTAŁCĄCYCH SIĘ W SZKOŁACH
W POLSCE

Informacja przeznaczona do szerokiego rozpowszechniania ze zgodą na kopiowanie.

Szanowni Państwo,

Kierując się troską o dobro i bezpieczeństwo nauczycieli oraz uczniów i ich rodzin, pragniemy zasygnalizować istotne niebezpieczeństwa, na jakie narażeni są ludzie, którzy z powodu niewiedzy, korzystają lub praktykują wróżbiarstwo, bioenergoterapię, reiki, hipnoterapię, metodę Silvy, medytację transcendentalną, akupunkturę, homeopatię, astrologię, czytanie horoskopów, NLP, radiestezję lub inne praktyki wchodzące w skład okultyzmu czy spirytyzmu, a często ukryte pod nazwą medycyny niekonwencjonalnej lub kursów samodoskonalenia.

Intensywna promocja magicznych praktyk w radiu, prasie i telewizji oraz niemal powszechny brak wiedzy na ten temat w społeczeństwie spowodował masowe korzystanie Polaków z tych metod.

Kościół katolicki, opierając się na wskazówkach i prawie zawartym w Piśmie Świętym, zabrania korzystania z tych praktyk, aby uchronić ludzi przed straszliwymi skutkami polegającymi na zniewoleniu duchowym do opętania włącznie oraz chorobami ciała.

Z rozmów przeprowadzonych z księżmi egzorcystami wynika, że osoby, które korzystały z w/w metod, po pewnym czasie (najczęściej po kilku miesiącach) zauważały u siebie niepokojące objawy o wiele groźniejsze od tych, z którymi zgłosili się do bioenergoterapeuty czy wróżki. U osób tych dochodziło do zaburzeń psychoduchowych; wzrostu agresji, silnych lęków o charakterze nadprzyrodzonym, depresji, nerwic, bezsenności. Pojawiały się również choroby ciała nie poddające się leczeniu farmakologicznemu lub odczucia obecności jakiejś niewidzialnej, wrogiej sobie istoty. Dochodziło także do dziwnego splotu wydarzeń powodujących nagłą utratę pracy lub rozpad rodziny. Ludzie ci często popadali w uzależnienie od w/w „terapeutów” lub alkoholu, czy narkotyków. Pojawiały się również u nich myśli samobójcze lub dochodziło do prób popełnienia samobójstwa. Objawy te ustępowały dopiero po modlitwie do Jezusa Chrystusa o uwolnienie lub odprawieniu egzorcyzmów.

Z doświadczeń księży egzorcystów wynika, że każdy człowiek, który otarł się o w/w praktyki, może przeżywać problemy niezależnie od tego, czy jest osobą wierzącą, czy niewierzącą w Boga.

Każdy człowiek posiada: ciało, psychikę i sferę duchową, które wzajemnie wpływają na siebie. Jeśli dochodzi do zakażenia lub zranienia ducha, chorować będzie zarówno nasza psychika, jak i ciało. Oprócz znanych nam m.in. praw fizyki, na świecie istnieją jeszcze prawa duchowe ustanowione przez Boga, według których świat funkcjonuje. Prawa te zawarte są w Dziesięciu Przykazaniach. Każde świadome złamanie duchowego prawa (popełnienie

grzechu) lub nieświadome wnikanie się w zło doprowadza do zakażenia lub zranienia w/w sfer człowieka, a w konsekwencji do chorób i problemów w naszym życiu. Każdy czyn, oprócz fizycznego, ma także swój wymiar duchowy. Nie trzeba udowadniać, że na przykład dopuszczenie się kradzieży rujnuje duchowe i psychiczne życie sprawcy.

Obecnie zwrócić należy uwagę na kilka destrukcyjnych procesów.

Przykładami duchowej destrukcji młodego pokolenia mogą być m. in.:

1. ANDRZEJKI

Dnia 30 listopada Kościół w Polsce obchodzi święto Andrzeja Apostoła. Zaniedbania w dziedzinie wiary, brak wiedzy, duchowe zamieszanie, spowodowały absurdalną sytuację; młodzież „czci” św. Andrzeja przez praktyki wróżbiarskie!

Już od dawna wylewano wosk i z jego kształtów odczytywano przyszłość, szczególnie w aspekcie matrymonialnym. Niegdyś wróżby te przeznaczone były wyłącznie dla niezamężnych dziewcząt. Istotny jest fakt, że tego rodzaju wróżbiarstwo, początkowo matrymonialne, a współcześnie dotyczące wszelkiego rodzaju prób przewidywania przyszłości, dokonuje się powszechnie w atmosferze „zabawy” (ale nierzadko poważnego, okultystycznego seansu, prowadzonego często przez profesjonalnych magów czy wróżbitów, specjalnie zapraszanych na tę okazję). „Zabawy” te ogarnęły niestety również katolickie środowiska, ośrodki akademickie czy szkoły. Jeżeli jednak Objawienie chrześcijańskie nazywa grzech wróżbiarstwa grzechem bałwochwalstwa, określanym także jako grzech duchowego cudzołóstwa, to mamy tu „zabawę w cudzołóstwo” ze wszystkimi tego konsekwencjami.

Rodzice i nauczyciele powinni uczyć dzieci zwracania się z każdym problemem (np. kłopoty w nauce, problemy w relacjach z innymi ludźmi lub zdrowiem itd.) do Pana Jezusa, a nie szukania pomocy i odpowiedzi we wróżbach. Jak wiemy, dzieci uczą się poprzez zabawę i to czego nauczą się w swoim dzieciństwie będą powielały w dorosłym życiu.

Co możemy zrobić?

1. Ważne, abyśmy w świetle posiadanej dzisiaj wiedzy na temat groźnych dla zdrowia skutków spowodowanych uprawianiem lub korzystaniem z wróżbiarstwa, zastanowili się nad chrześcijańskim sposobem andrzejkowych obchodów. W załączniku nr 1. znajdziecie Państwo opisy zabaw, które można zaproponować dzieciom zamiast wróżb.

2. W wielu miastach w naszym kraju odprawiane są msze święte z modlitwą o uzdrowienie oraz posługują modlitewne grupy wstawiennicze, które możemy (nieodpłatnie) poprosić o modlitwę w ważnych dla nas życiowych sprawach.

2. HALLOWEEN

Celtycka (pogańska) praktyka czczenia boga śmierci nie wygasła zupełnie, pomimo ewangelizacji Bretanii. Tu znajdujemy źródło rozpowszechnianego święta Halloween. W tradycji amerykańskiej (w tej formie przeniknęły do nas jego elementy) „święto” to wygląda pozornie niewinnie i wydaje się być jedynie zaspakajaniem potrzeb tajemniczości i dreszczyku emocji. Stąd przebieranie się za śmierć, duchy, czarownice, nietoperze, czarne koty, zombie, wampiry, a nawet samego diabła. Znaczna część z tych postaci to w tradycji europejskiej symbole szatana i jego pomocników. Ta pogańska tradycja została również zawłaszczona przez satanistów, którzy Noc Halloween łączą z wieczorem tzw. „czarnych mszy” i orgii seksualnych, związanych z jednoczeniem się z demonami; wiąże się to także ze składaniem ofiar z ludzi w kulcie satanistycznym, o czym świadczą wypowiedzi byłych satanistów, naocznych świadków tych zdarzeń.

Tymczasem 1 listopada to dzień obchodzony w tradycji chrześcijańskiej na cześć Wszystkich Świętych. Obecnie dzień ten często mylony jest z (2 listopada) Dniem Zadusznym.

Angażowanie się w tę pozornie niewinną „zabawę”, jaką jest Halloween, oznacza dotykanie rzeczywistości niebezpiecznych duchowo, ponieważ identyfikacja z postaciami symbolizującymi zło nie musi być wyłącznie psychologiczna, ale może dotyczyć wymiarów duchowych. Przywołując bowiem w ten sposób, poprzez wyobraźnię – złe moce, nawet nie do końca świadomie, można się otworzyć na wpływ złego ducha (aż po opętanie).

Pielęgnowanie więc w dzieciach katolickiej i polskiej tradycji staje się uodpornieniem na gloryfikację zła, przemocy i śmierci promowaną przez Halloween.

3. „HARRY POTTER”

Skąd zastrzeżenia do Harrego Pottera?

1. W powieści tej podawany jest wypaczony obraz świata:

- a) codzienność, w której żyje bohater ukazywana jest jako zła (niekochający opiekunowie, wrogi świat), a niebezpieczny świat magii przedstawiany jest jako absolutnie dobry. Ten kontrast fałszuje prawdę,
- b) sugeruje się, że kto nie wróży, nie czaruje, itd. jest postacią negatywną (mugol), wyśmiewaną, nielubianą,
- c) w powieści rzeczywistość naszego życia jest bezbarwna i ciężka – magiczna fikcja - ciekawa i pociągająca,
- d) pokazywany jest schemat: w trudnościach należy sięgać po magię.

2. Młody czytelnik wprowadzany jest w praktykę okultyzmu i podawane są instrukcje praktykowania magii.

Wróżbiarstwo to przedmiot w szkole Hogwart, nauczający różnych technik przewidywania przyszłości, np. z ręki, fusów, kryształowej kuli, kart itp. W Hogwarcie w latach 1978 – 1996 nauczala go profesor Sybilla Trelawney, którą z pracy wyrzuciła profesor Dolores Umbridge. Na jej zastępstwo dyrektor homoseksualista Dumbledore znalazł Firenzo (centaura), który wraz z profesorem Sybillą Trelawney (od 6. tomu) nauczał wróżbiarstwa. W „Harrym Potterze” astrologia (wróżenie z gwiazd), to „nauka” praktykowana przede wszystkim przez centaury, ale także przez niektórych wróżbitów.

Astrologia ma na celu interpretację informacji zapisanych w gwiazdach, które mogą mieć jakieś istotne znaczenie w naszej przyszłości. Według Firenzo, centaura, nauczyciela wróżbiarstwa w 5 klasie, ruchy gwiazd i planet nie mają wpływu na drobne wypadki człowieka i nie dotyczą pojedynczych osób. Jednak według profesora Trelawney, dzięki astrologii można kreślić dokładne horoskopy, które są rzekomo mapą ludzkich losów.

Jest to w istocie fatalizm, który łącznie z ideą przeznaczenia wielokrotnie był potępiony przez kościół. Jeszcze bardziej popularyzowana jest w powieści Rowling fatalistyczna i wróżbiarska numerologia, ulubiony przedmiot Hermiony, stawiany wyżej od astrologii, ale w istocie pokrewny ideowo.

Obecne jest w „Harrym Potterze” także wróżbiarstwo za pomocą kryształowej kuli. Najbardziej rozbudowana jest technika wróżenia z fusów, realnie istniejąca i popularna w Europie technika wróżbiarstwa. J.K. Rowling – ku uciesze wszystkich okultystów i wolnomularzy świata – uczy dzieci tego klasycznego rytuału wróżbiarstwa bardzo dosłownie. W trzecim tomie powieści możemy znaleźć przykłady interpretacji herbacianych fusów: „krzyż”- próby i cierpienia; „słońce” – szczęście; „żołędź” – przyływ gotówki; „jastrząb”- śmiertelny wróg ; „pralka” – atak”; „czaszka” – niebezpieczeństwo; no i oczywiście „ponurak” – śmierć.

3. Nie bez znaczenia jest objętość powieści. Bajki typu *Jaś i Małgosia* są „na jeden wieczór”, a *Baba Jaga* – postacią negatywną i drugoplanową. U *Harrego Pottera* mamy do czynienia z rodzajem permanentnego wdrukowania magicznej mentalności.

Właściwie powieść *Harry Potter* nazwać trzeba by okultystyczną literaturą dla młodzieży. Starannie i systematycznie wprowadza dzieci w realne formy grzechu wróżbiarstwa.

Wróżenie, astrologia i zwracanie się do obcych mocy jest czynem ewidentnie sprzecznym ze zdrową pobożnością i chrześcijańską wizją świata.

W kontekście powyższego rekomendowany jako lektura szkolna „Harry Potter” powinien być wycofany ze szkół, które nie mają prawa nauczać dzieci pseudoreligii okultyzmu w formie magii, spirytyzmu i wróżbiarstwa oraz czarów, które od dawna traktowane są przez konstytucję USA jako religia.

Rodzice, którzy nie czytali wnikliwie przygód Harry’ego muszą wiedzieć, że na setkach stron tego siedmioksięgu opisana jest depresja głównego bohatera (z punktu widzenia medycznego Harry ma jej wszystkie kliniczne objawy) i jego opętanie przez Zło, prowadzące go na granice obłądzenia - aż do myśli morderczych i samobójczych. Czy zatem jest to wymarzony obiekt identyfikacji naszych dzieci? Czy nie znajdziemy normalniejszych w literaturze dziecięcej.

WARTO TAKŻE PAMIĘTAĆ ŻE:

1. Święty Mikołaj (6 grudnia) był biskupem, a nie staruszkim w stroju krasnala jak się go obecnie często przedstawia, a w czynieniu dobra pomagały mu anioły, a nie renifery i elfy.

2. Święta Bożego Narodzenia - zarówno w szkołach, jak i w domach główny akcent należy położyć na osobę Syna Bożego - Jezusa narodzonego w grocie i adorujących Go, Maryję i Józefa wraz z pasterzami, a nie na choinkę i prezenty. To grotta narodzenia (szopka) jest właściwym symbolem tych świąt.

3. Święta Wielkanocne - istotą tych Świąt jest Triduum Paschalne, czyli świętowanie Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa, a nie śmigus – dyngus. Symbolem Chrystusa, który zwyciężył śmierć i szatana jest baranek z chorągwią. Elementem symbolicznym tych świąt są również jajka jako znak nowego życia, a nie kurczątka czy zajaczki. Ważne jest, aby to dzieciom wytłumaczyć, zwracając uwagę na Jezusa Zmartwychwstałego.

W Biblii czytamy:

„Niech nie znajdzie się pośród ciebie nikt, kto by przeprowadzał przez ogień syna lub córkę, uprawiał wróżby, gusła, przepowiednie i czary; nikt, kto by uprawiał zaklęcia, pytał duchów i widma, zwracał się do umarłych. Obrzydliwy jest bowiem dla Pana każdy, kto tak czyni. Pwt 18,10

Wszystkie ww. praktyki są przekroczeniem pierwszego przykazania Bożego.

Tekst sporządzono m.in. w oparciu o następujący materiał źródłowy:

1. Ks. Aleksander Posacki: Encyklopedia Zagrożeń Duchowych.
Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne POLWEN, Radom 2009
2. Ks. Aleksander Posacki: Harry Potter , Halloween i andrzejki, czyli kolejna zabawa w bałwochwalstwo. Nasz Dziennik. 27XI, 2008
3. Małgorzata Nawrocka: Chichot na cmentarzu. Miłujcie się. 3, 2009
4. Maria Wolan: Pozornie niewinne i bezpieczne. Edycja Świętego Pawła, Częstochowa, 2006
5. Mateusz Dzieduszycki i Robert Tekieli: Jarmark Cudów DVD. Dom Wydawniczy RAFAEL, Kraków

Kontakt:

www.snegliwice.org

tel. (32) 231 52 72